

Brak przepisów blokuje rozwój polskiego rynku biometanu

20 sierpnia 2024

Na koniec 2023 roku w Polsce było 388 biogazowni i żadnej biometanowni. Dla porównania w Europie już rok wcześniej było odpowiednio niemal 19,5 tys. i ponad 1,3 tys. takich instalacji. Członkowie Polskiej Organizacji Biometanu, w oficjalnym stanowisku wysłanym do Ministerstwa Klimatu i Środowiska, deklarują do 2030 roku inwestycje w projekty biometanowe na poziomie przynajmniej 17,5 mld zł, co pozwoliłoby na produkcję 2 mld m³ biometanu rocznie w Polsce. – Do tego konieczne są jednak zmiany legislacyjne oraz zagwarantowanie branży długoterminowej strategii na rzecz rozwoju rynku – wskazuje Michał Tarka z POB.

„Biometan potrzebuje głównie przepisów prawnych, które umożliwią funkcjonowanie tej branży na dużą skalę. W Polsce biometanu na razie nie ma, natomiast zestawiając potencjał i możliwości inwestorów z możliwościami infrastrukturalnymi, jakie funkcjonują, rozwój jest w tej chwili blokowany wyłącznie przez przepisy prawne. Integracja z siecią gazową, zasady dotyczące przygotowania inwestycji, brak systemu wsparcia, tak jak mają inne branże źródeł odnawialnych – tego w biometanie ciągle brakuje” – podkreśla w rozmowie z agencją Newseria Michał Tarka, dyrektor generalny Polskiej Organizacji Biometanu.

Biometan ma podobne właściwości chemiczne i energetyczne, co gaz ziemny, jest przy tym jednak całkowicie ekologiczny i zeroemisyjny. Powstaje m.in. z odpadów sektora rolno-spożywczego czy oczyszczalni ścieków. Surowiec ten może być wykorzystywany do produkcji energii elektrycznej i mieć istotne znaczenie w dekarbonizacji transportu, przemysłu czy ciepłownictwa.

Polska ma ogromne ilości biomasy, dzięki której moglibyśmy się stać jednym z liderów pod względem produkcji biometanu. Potencjał produkcji biometanu jest przez POB szacowany na podstawie założenia, że metan stanowi średnio 60 proc. całkowitej ilości wyprodukowanego biogazu. Na koniec 2023 roku, jak wynika z danych URE i KOWR, w Polsce działało 388 biogazowni (346 w 2022 roku), w tym 146 biogazowni rolniczych, przy czym nie mieliśmy żadnej biometanowni. Raport „Biogaz i biometan w Polsce” przygotowany przez redakcję Teraz Środowisko wskazuje, że w Europie na koniec 2022 roku było niemal 19,5 tys. instalacji biogazowych, a 1,32 tys. biometanowni. Pokazuje poziom niedojrzałości polskiego rynku. W dużej mierze rozwój rynku blokuje brak przejrzystych przepisów i wsparcia dla inwestorów. „Potrzebujemy strategii biometanowej, zarówno w Krajowym Planie na rzecz Energii i Klimatu, na wzór strategii wodorowej, potrzebujemy również biometanu w krajowym planie energetycznym na 2040 rok, czyli w Polityce energetycznej Polski. Tu dotychczas biometan nie zaistniał, jest za to łatwiej i szybciej dostępny od wodoru” – wskazuje dyrektor generalny POB.

Polska Organizacja Biometanu w marcu 2024 roku zaapelowała do resortu klimatu i środowiska o aktualizację Krajowego Planu na rzecz Energii i Klimatu (KPEiK) w sprawie wdrożenia ułatwień na rzecz rozwoju produkcji biometanu w Polsce. Branża postuluje m.in. uwzględnienie celu produkcji biometanu na rok 2030 na poziomie 2 mld³, objęcie instrumentem wsparcia opartym na stałej cenie zakupu biometanu większych instalacji OZE (powyżej 1 MW), objęcie instrumentem wsparcia opartym na stałej cenie zakupu biometanu transportowanego również w postaci sprężonej albo skroplonej środkami transportu innymi niż sieci gazowe czy wprowadzenie rozwiązań umożliwiających lepszą integrację instalacji OZE wytwarzających biometan z sieciami gazowymi.

Z raportu „Biogaz i biometan w Polsce” wynika, że we wstępnej wersji KPEiK, złożonej do Komisji Europejskiej, biometan

zajmuje miejsce mało eksponowane. Pojawia się zaledwie kilka razy, bez określenia konkretnego celu w poszczególnych obszarach gospodarki. Wskazuje jedynie na możliwość zastosowania tego gazu jako uzupełniającego sposobu wytwarzania energii elektrycznej lub ciepła. Brakuje konkretnego celu, a co za tym idzie jasnych przepisów i systemu wsparcia. „To, co trzeba zmienić w przepisach prawnych, aby branża biometanu rozpoczęła działalność w Polsce, to przede wszystkim bezpieczny i odwzorowujący potrzeby inwestorów system wsparcia, który dałby szansę na uruchomienie tej branży w możliwie krótkim czasie. A co za tym idzie, potrzebne są zmiany przepisów dotyczące permitingu, pozwoleń, które umożliwiają realizację tych inwestycji, ich skrócenie, a także liberalizacja zasad uzyskiwania decyzji środowiskowych. To są główne przyczyny spowolnienia, jakie w Polsce w tej chwili obserwujemy w tej branży” – tłumaczy Michał Tarka.

Uwzględnienie sektora w krajowych strategiach energetycznych i budowa systemu wsparcia dla instalacji mają umożliwić inwestorom tworzenie długoterminowych planów rozwoju. Członkowie Polskiej Organizacji Biometanu w oficjalnym stanowisku wysłanym do MKiŚ deklarują do 2030 roku inwestycje w projekty biometanowe na poziomie przynajmniej 17,5 mld zł. Ich efektem ma być uruchomienie w Polsce produkcji 2 mld m³ biometanu rocznie.

Jak wynika ze stanowiska POB, w zakresie planowanych inwestycji biometanowych deweloperzy oczekują uproszczeń w procedurach uzyskania decyzji środowiskowej dla większych projektów i wyjaśnienia wątpliwości dotyczących mniejszych projektów. Zdaniem organizacji brakuje zachęt regulacyjnych dla operatorów gazowych sieci dystrybucyjnych w zakresie przyłączania instalacji biometanowych. Obecnie nawet 70 proc. wniosków o przyłączenie biogazowni do sieci elektroenergetycznych jest odrzucanych. „Jeżeli nic się nie zmieni i biometan nadal nie będzie rozwijany w Polsce, w

krótkiej perspektywie czasowej nie będziemy mieli zielonego paliwa, tak istotnego w celach dekarbonizacji przemysłu, a konkurencyjność polskiej gospodarki zostanie zachwiana. Inne kraje w Unii Europejskiej, zwłaszcza te największe, czyli Francja, Niemcy, Włochy, Dania, bardzo dynamicznie rozwijają produkcję gazów odnawialnych, w tym w szczególności biometanu” – ocenia dyrektor generalny POB.

Publikacja Teraz Środowisko, powołując się na International Energy Agency (IEA), podaje, że Dania, która od lat ma wyznaczoną strategię w tym obszarze, osiągnęła 38 proc. zużycia biometanu w 2023 roku. Włoski dystrybutor gazu deklaruje czterokrotne zwiększenie produkcji biometanu do 2 mld m³ w 2026 roku. Ogólna światowa produkcja biometanu wzrosła o 12 proc. r/r – do 8 mld m³.

Według analizy European Climate Neutrality Observatory na 2030 rok poprzeczkę w produkcji biogazu określiły sobie m.in. Hiszpania (76 TWh), Włochy (55 TWh) czy Szwecja (9 TWh). Polska mogłaby mieć równie ambitne cele, zwłaszcza biorąc pod uwagę dostęp do finansowania inwestycji. „Zarówno w Krajowym Planie Odbudowy, jak i w programach dotacyjnych, które pojawiają się w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, przeznaczone są duże kwoty na inwestycje biometanowe, w szczególności najnowszy program dotacyjny dla biometanu opiewa na kwotę 4 mld zł. Te inwestycje mają szansę być wspierane z tego programu, o ile sam program będzie skonstruowany w sposób przyjazny dla odbiorców i znajdzie zainteresowanie wśród inwestorów” – mówi Michał Tarka.

W lipcu NFOŚiGW prowadził konsultacje projektu programu priorytetowego „Poprawa bezpieczeństwa energetycznego poprzez wykorzystanie biometanu”. Jego celem jest promowanie wytwarzania i wykorzystania biometanu w procesie fermentacji selektywnie zebranych bioodpadów. Program, który ma być realizowany w trakcie kolejnych sześciu lat, zapewni do 2 mld zł bezzwrotnych i do 2 mld zł dla zwrotnych form dofinansowania. Będą z nich mogli skorzystać przedsiębiorcy,

którzy zainwestują w instalacje fermentacji selektywnie zebranych bioodpadów (w tym bioodpadów z przemysłu owocowo-warzywnego, kuchennych pochodzących z gastronomii), nienadającej się do spożycia żywności, osadów ściekowych. Jak informuje fundusz, dofinansowanie obejmie instalacje produkcji biometanu wraz z przyłączeniem do sieci gazowej oraz produkcji biogazu wraz z modułem jego oczyszczania do biometanu lub dalszego procesowania do formy skroplonej (bioLNG), lub wysoko sprężonej (bioCNG) w celu wykorzystania w transporcie.

Źródło: Newseria.pl